

Sygn. akt II AKa 468/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2017r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Dorota Tyrła

Sędziowie: SA – Adam Wrzosek

SA – Paweł Rysiński (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Anny Adamiak

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2017 r.

sprawy U. N. urodz. (...) w M. c. R. i M.

oskarżonej o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 17 października 2016 r. sygn. akt V K 128/15

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżoną U. N. uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;

kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. 738 zł, w tym VAT, z tytułu zwrotu kosztów obrony z urzędu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył *U. N.* o to, że:

- w dniu 2 sierpnia 2007 r. w W., na rozprawie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe II Wydział Cywilny w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sygnatura II Ns 582/07 będąc uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożyła nieprawdziwe zapewnienie spadkowe pomijając z kręgu spadkobierców *K. R. (1)*, czym wprowadziła w błąd Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe II Wydział Cywilny, a w konsekwencji do wydania w dniu 04 lutego 2008 r. postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku przez w/w, *E. B. (1)* i *M. W. (1)* po zmarłej *S. R. (1)*, podczas gdy jedyną osobą uprawnioną do spadku był *K. R. (1)*, a następnie w dniu 04 marca 2010 r. w W. na mocy aktu notarialnego Repertorium A nr (...) zbyła wraz z *E. B. (2)* i *M. M. W. (2)* wchodzące w skład spadku własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. za kwotę 220.000 zł, czym doprowadziła *K. R. (1)* do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w w/w kwocie, na szkodę *K. R. (1)*

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 17 października 2016 r., Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie uznał oskarżoną:

- za winną tego, że w dniu 4 marca 2010 r. w W., w kancelarii notarialnej notariusz M. W. (3), posłużyła się zaświadczeniem Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. z dnia 23 lutego 2010 r., stwierdzającym, że ona i dwie inne osoby posiadają spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W., wiedząc o tym, że dokument ten poświadcza nieprawdę, gdyż do tej daty postępowanie spadkowe prowadzone w sprawie dziedziczenia po zmarłym J. R. (1) i którego przedmiotem było m.in. spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu, nie zostało prawomocnie zakończone, a następnie, poprzez zawarcie umowy sprzedaży, ona i dwie inne osoby sprzedały, innej osobie, własnościowe prawo do tego lokalu za kwotę 220.000 zł, czym przywłaszczyła sobie, na szkodę K. R. (1), prawo majątkowe w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do tego lokalu o wartości 220.000 zł tj. czynu z art. 273 k.k. w zw. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za czyn ten, na podstawie art. 273 k.k. w zw. z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. skazał ją, a na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec U. N. warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat;

- na podstawie art. 46 § 1 k.k. U. N. zobowiązał do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez dokonanie wpłaty kwoty 220.000 zł na rzecz pokrzywdzonego K. R. (1).

Wyrok powyższy apelacją na korzyść oskarżonej zaskarżył jej **obrońca**.

Zarzucił mu:

- obrazę przepisów postępowania, a to art. 399 § 1 k.p.k. poprzez skazanie poza granicami oskarżenia wyznaczającymi tożsamość czynu; art. 7 k.p.k. przez błędną ocenę dowodów, której konsekwencją były błędne ustalenia faktyczne prowadzące do skazania oskarżonej mimo braku ku temu podstaw faktycznych.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonej ewentualnie o umorzenie postępowania na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. (apelacja k. 528 – 530 akt).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Oczywiście niezasadny okazał się zarzut wyjścia poza granice oskarżenia, a w konsekwencji niezachowanie tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego w wyroku. Istotą przestępstwa zarzucanego w akcie oskarżenia było bowiem zbycie prawa do lokalu z pokrzywdzeniem K. R. (1). Podobnie, istotą czynu przypisanego w wyroku jest sprzedaż prawa do lokalu z pokrzywdzeniem K. R. (1). Te elementy opisu obu czynów i ustaleń sądu są tożsame i przesądzają o nietrafności zarzutu. Skarżący nie uzasadnia go szerzej, dlatego można przypuszczać jedynie, że chodzi mu o odmienną kwalifikację prawną przyjętą w wyroku, co akcentuje w uzasadnieniu apelacji – jej k. 5. Jest natomiast powszechnie i na trwale ustalone, dlatego nie wymaga rozwinięcia, że zmiana kwalifikacji prawnej czynu przypisanego – w stosunku do zarzucanego, sama w sobie, nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia.

Dlatego zarzut obrazę art. 399 § 1 k.p.k. należało uznać za oczywiście chybiony.

Zasadne natomiast okazały się zarzuty błędnej oceny dowodów – art. 7 k.p.k. – jakiej dokonał w sprawie Sąd I instancji, której skutkiem, następstwem były błędne ustalenia faktyczne prowadzące do przypisania oskarżonej winy za czyn zarzucany, gdy brak ku temu podstaw faktycznych.

W sprawie niniejszej niewątpliwym jest, że oskarżona w drodze postępowania sądowego uzyskała w dniu 4 lutego 2008 r. postanowienie o stwierdzeniu nabycia – w ¼ części – spadku po S. R. (1). W dniu 23 lutego 2010 r. oskarżona otrzymała w spółdzielni mieszkaniowej zaświadczenie stwierdzające, że posiada (wraz ze współspadkobiercami)

prawo do przedmiotowego lokalu. Posługując się tymi dokumentami oskarżona w dniu 4 marca 2010 r. (wraz ze współspadkobiercami) zawarła umowę sprzedaży lokalu przy ul. (...).

W tym miejscu wskazać należy, iż postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po J. R. (1) oskarżyciel posiłkowy K. R. (1) uzyskał dopiero w 2012 r., a toczące się z jego wniosku postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po S. R. (1) ukończono orzeczeniem z 2011 r. stwierdzającym, że spadek po niej nabywa (...) W. (wszystkie orzeczenia w przedmiocie spadkobrania w sprawie niniejszej wydawał Sąd Rejonowy dla Warszawy – Pragi).

Te okoliczności sprawy są oczywiste, nie budzą wątpliwości co do ich zgodności ze stanem rzeczywiście zaistniałym. Co więcej Sąd I instancji stwierdza (k. 6 – 7 uzasadnienia wyroku), że wbrew zarzutowi aktu oskarżenia treść zeznań złożonych przez oskarżoną w sprawie spadkowej nie wprowadzała w błąd sądu co do kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia po S. R., ani nie spowodowała wydania przez ten sąd orzeczenia błędnego.

Stwierdza natomiast sąd, że dla przypisania oskarżonej sprawstwa czynu z art. 273 k.k. w zw. z art. 284 § 1 k.k. zasadnicze znaczenie ma ustalenie:

- kiedy oskarżona powzięła informacje, co może dziedziczyć po S. R.,
- czy wiedziała o toczącej się sprawie spadkowej po J. R. (1).

Dokonując ustaleń w tych kwestiach (k. 8 – 13 uzasadnienia wyroku), sąd w sposób niedopuszczalny w postępowaniu karnym, dokonuje domniemań na niekorzyść oskarżonej, wywiedzionych z dowodnej, pozbawionej podstaw faktycznych i logicznych oceny okoliczności.

W konkluzji dochodzi do dowolnego, nieuprawnionego wniosku: „Że, U. N. doskonale zdawała sobie sprawę z tego, że zaświadczenie spółdzielni ... stwierdzające, iż posiada ona prawo do lokalu ... poświadcza nieprawdę ...” (k. 13 motywów wyroku), przy czym równocześnie konstatuje, że nie zostało wykazane by osoby podpisujące to zaświadczenie w jakikolwiek sposób współdziałały z oskarżoną.

Taki sposób rozumowania i jego konkluzja nie mogą być w żadnym razie akceptowane przez sąd odwoławczy. Jak się wydaje, Sąd I instancji przyjął wadliwe założenie, które doprowadziło do błędnych konkluzji. Bez znaczenia bowiem dla oceny zamiaru z jakim działała oskarżona pozostaje zarówno to – kiedy powzięła ona informację co może dziedziczyć, jak i to, czy wiedziała o sprawie spadkowej po J. R.. Ta bowiem sprawa zakończyła się postanowieniem z czerwca 2012 r., a więc w cztery lata po zakończeniu sprawy w wyniku której oskarżoną ustanowiono spadkobiercą po S. R. (1) i dwa lata po sprzedaży przedmiotowego lokalu.

O tym zaś, że może odziedziczyć prawo do przedmiotowego lokalu upewniło ją zaświadczenie spółdzielni wydane w lutym 2010 r., na treść którego, jak to przyjął sąd, w żaden sposób nie wpływała. Jeżeli, jak chce sąd, doszukiwać się nieprawidłowości w przedmiocie dziedziczenia po J. i S. R. (1), to należy rozważać zasadność rozstrzygnięć Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi, który prowadził w tej kwestii cztery postępowania, część z nich równoległe (w tym samym czasie) i w których zapadały sprzeczne rozstrzygnięcia (vide sprawy sygn. II Ns 582/07 i II Ns 36/10). Podobnie, jeśli sąd przypisuje oskarżonej wiedzę tym, że zaświadczenie ze spółdzielni „poświadcza nieprawdę”, gdyż nie zostało do dnia 4 marca 2010 r. ukończone postępowanie spadkowe po J. R. (1), to zdaje się niedostrzegać, że oskarżona nie dziedziczyła po nim, a po S. R. (1). Uzyskała prawomocne orzeczenie sądu, którego - jak ustalił Sąd Okręgowy - nie wprowadziła w błąd. Nie miała przy tym ani prawnego, ani innego obowiązku dociekania jego zasadności, czy zgodności z prawem. W spółdzielni bez wywierania wpływu na jego treść, otrzymała zaświadczenie o prawie do lokalu. W tej kwestii, jeżeli treść zaświadczenia nie odpowiadała faktom, czy prawu, to obciąża to reprezentantów spółdzielni. Oskarżonej nie obciążał zaś obowiązek weryfikacji tego zaświadczenia, zaś przypisanie jej wiedzy o jego nieprawidłowości jest dowolne i nie znajduje jakiegokolwiek oparcia w materiale dowodowym. To zaś sprawia, że orzeczenie Sądu Okręgowego przypisujące oskarżonej posłużenie się zaświadczeniem Spółdzielni o którym wiedziała, że poświadcza ono nieprawdę dotknięte jest błędem dowolności z art. 7 k.p.k., a w konsekwencji, jako błędne ustalenie faktyczne miało oczywisty wpływ na treść orzeczenia przypisującego oskarżonej przywłaszczenie

prawa majątkowego na szkodę K. R. (1) (tu na marginesie tylko przypomnieć należy, że K. R. sąd odmówił dziedziczenia po S. R. (1) – sygn. II Ns 36/10).

W tym stanie rzeczy podzielając zasadność zarzutu obrazy art. 7 k.k., którego skutkiem były błędne ustalenia faktyczne prowadzące do przypisania oskarżonej winy za czyn którego nie popełniła, należało zaskarżony wyrok zmienić i oskarżoną U. N. uniewinnić od popełnienia zarzucanego jej czynu.